

# NIKIFOR



BOSZ

PIENICZNA STACJA DWORCOWA CIĘĆMASTOULEGA  
PIENICZNA STACJA DWORCOWA CIĘĆMASTOULEGA



# NIKIFOR

BOSZ



„Sztuka jest przejawem życia pewnych warstw duszy. Jakież musi być tajemne życie duszy, nazwanej przez nas prymitywną, skoro z niej powstają arcydzieła? [...] Zamalowano w ciągu wieków niezliczoną ilość kawałków płótna i deski, a te kawałeczki papieru nie przypominały właściwie nic, com dotąd widział”.

Jerzy Wolff, 1938

“Art is a manifestation of the life of certain layers of the soul. What must be the secret life of the soul, which we call primitive, if masterpieces are made from it? [...] Countless pieces of canvas and wood have been painted over throughout the centuries, but these scraps of paper resemble nothing that I have seen so far.”

Nikifor, Krynica  
1964

Nikifor, Krynica  
1964

Jerzy Wolff, 1938

**NIKIFOR** jest jedną z najbardziej fascynujących postaci na scenie sztuki europejskiej XX wieku. Człowiek, który spędził dzieciństwo w wielkiej biedzie, pod koniec życia dosąpił zaszczytu wystawiania swoich obrazów w prestiżowych galeriach na całym świecie. Zyskał międzynarodową sławę, był pokazywany w towarzystwie największych znakomitości polskiego malarstwa współczesnego, takich jak Jerzy Nowosielski, Tadeusz Brzozowski, Jan Lebenstein i inni. Dzisiaj, ponad pięćdziesiąt lat po śmierci, Nikifor nadal pozostaje postacią kontrowersyjną i tajemniczą. To, co o tym człowieku można powiedzieć na pewno, to że był Łemkiem i „Malarzem-Artystą”, którym sam siebie już we wczesnej młodości niejako akonto mianował i co udowodnił później swoją sztuką. Żył na pograniczu kultury Wschodu i Zachodu i czerpał z dziedzictwa obu tych kręgów kulturowych.

Wiadomości dotyczące młodości Nikifora są jedynie fragmentaryczne. Urodził się prawdopodobnie w 1895 roku w Krynicy Wsi, jako syn samotnej i bardzo biednej wiejskiej kobiety, która zarabiała na życie sprzątaniem w krynickich pensjonatach. Matka Nikifora, „Odochła”, „Onycha” lub „Odoska”, bo różnie ludzie zapamiętali jej zdrobniałe imię i małeńską postać, nie miała swojego miejsca w życiu. Wraz z synem tułała się po Krynce i okolicznych wsiach, mieszkając kątem u ludzi, u których akurat znalazła pracę, czy u tych, którzy okazali jej litość. Nikifor odziedziczył po matce poważne ograniczenie zdrowotne. Bełkotliwa, bardzo niewyraźna mowa uniemożliwiła mu normalny kontakt z ludźmi i naukę w szkole, do której podobno przez krótki okres uczęszczał. Mimo to pozostał analfabetą. Jednak ludzie, którzy znaleźli dla niego czas i zechcieli wsłuchać się w jego mowę, potrafili się całkiem dobrze z nim porozumieć. Ale tych było niewielu i pojawiły się w jego życiu późno. Dlatego m.in. wiele pytań dotyczących osoby i sztuki Nikifora pozostało bez odpowiedzi. Pisząc o nim, musimy często operować jedynie przypuszczeniami.

Przede wszystkim nie można dać ostatecznej odpowiedzi na dwa podstawowe pytania,

NIKIFOR is one of the most fascinating figures of 20<sup>th</sup>-century European art. The man who spent his childhood in extreme poverty, towards the end of his life had the honour of exhibiting his paintings in prestigious galleries all over the world. He won international renown, his art was showcased next to the most outstanding contemporary Polish artists, such as Jerzy Nowosielski, Tadeusz Brzozowski, Jan Lebenstein and others. Today, more than fifty years after his death, Nikifor still remains controversial and mysterious. What can be said for sure about this man is that he was a Lemko and an art painter, which he called himself in his early youth and which he later proved with his art. He lived at the borderland of the Eastern and the Western cultures and was inspired by the heritage of both.

We have only piecemeal information about Nikifor's youth. He was probably born in 1895 in Krynica Wieś to an unmarried and very poor country woman, who made her living by cleaning in guest houses in Krynica. Nikifor's mother: "Odochła", "Onycha" or "Odoska" – as people recall the name she went by, as well as her tiny figure – never found her place in this world. Together with her son, she wandered across Krynica and the nearby villages, staying at various places where she managed to find a temporary job, or with people who showed her mercy. Nikifor inherited serious health issues from his mother. His mumbling and very inarticulate way of speaking hindered normal human interaction and school education, which he is said to have attended for a short period. Nevertheless, he remained illiterate. But those who made time and wanted to listen to what he was saying, could actually communicate with him pretty well. They were scarce, though, and came into his life very late. That is why a number of questions about Nikifor's life and art have never been answered. When writing about him, we often have to make assumptions.

First of all, there is no conclusive information about two fundamental questions concerning the man's identity and the sources of his art.



dotyczące tożsamości tego człowieka i źródeł jego sztuki. Nie wiadomo zupełnie, skąd wzięło się imię Nikifor, którym malarz posługiwał się od wczesnej młodości, chociaż najprawdopodobniej nie było jego prawdziwym. Choć właściwe nazwisko artysty brzmiało Drowniak, on sam przez całe życie podpisywał swoje obrazy słowami: „NIKIFOR MALARZ – NIKIFOR ARTYSTA”.

There is absolutely no telling where the name Nikifor came from – a name that the painter used since he was very young, although it was probably not his given name. His actual surname was Drowniak, but throughout his entire life, he signed his paintings: “NIKIFOR THE PAINTER – NIKIFOR THE ARTIST”.

Nikifor przy pracy, 1932;  
zdjęcie wykonane przez  
malarza Romana Turyna

Nikifor at work, 1932,  
picture taken by a painter,  
Roman Turyn

Już w okresie międzywojennym Nikifor znany był w Krynicy jako Nikifor-Matejko. Pozostanie zagadką, czy on sam dodał nazwisko Jana Matejki do swojego imienia, aby podkreślić artystyczną rangę swoich obrazów, czy też ktoś go przezwiał w ten sposób, kpiąc z jego malarstwa. Niezależnie od okoliczności Nikiforowi chyba bardzo odpowiadało połączenie nazwiska naj słynniejszego polskiego malarza z jego imieniem, gdyż jako Nikifor-Matejko chętnie w przyszłości występował.

Nikifor był przez całe życie bardzo mocno związany uczuciowo z Krynicą, gdzie mieszkał i tworzył, i dokąd powracał zawsze ze swoich licznych wędrówek. Wraçał do Krynicę tak, jak wraca się z dalekiej podróży do bezpiecznego domu, chociaż tego prawdziwego domu, o którym tak bardzo marzył, nigdy się w Krynicę nie doczekał. Swój warsztat malarski rozkładał w różnych miejscach: na ławkach, murkach lub wprost na chodniku, w ruchliwych punktach uzdrowiska. Najczęściej można było go spotkać na deptaku, przed Domem Zdrojowym, w pobliżu Starej Pijalni albo niedaleko Nowych Łazienek Mineralnych, na kamiennym murku przy ulicy Kazimierza Pułaskiego.

Postać Nikifora w mediach i w potocznej świadomości ludzi tak nierozerwalnie kojarzyła się z Krynicą, że gdy w 1962 roku zaszła potrzeba uzyskania dla niego paszportu, żeby mógł wyjechać na jedyne w swoim życiu wakacje do Bułgarii, wyrobiono mu dokumenty na nazwisko Nikifor Krynicki. Usankcjonowano w ten sposób urzędowo to, co od dawna funkcjonowało w życiu. Nadając Nikiforowi nazwisko Krynicki, wskazano także na jego łemkowskie pochodzenie, jednakże w 2003 roku tamto postanowienie sądu zostało uchylone.

Nikifor był malarzem samoukiem, ale niewątpliwie został przez naturę obdarzony nadzwyczajnym talentem. Znawcy sztuki mówią wręcz o jego „fenomenalnej intuicji malarskiej”, pozwalającej mu szybko, bezbłędnie i idealnie dokonywać zestawień kolorystycznych. W paletie Nikifora tkwi jedna z największych

Already in the interwar period, Nikifor was known in Krynica as Nikifor-Matejko. It remains a mystery whether he was the one who added the name Matejko to his first name in order to emphasise the artistic value of his works, or someone called him that to ridicule his painting. Notwithstanding, Nikifor seemed to have enjoyed the combination of the most famous Polish painter's surname with his own first name, because later he liked to go as Nikifor-Matejko.

All his life, Nikifor's heart was strongly attached to Krynica, where he lived and worked, and always returned from his countless travels. He came back to Krynica like one returning from a distant journey to a safe house, although he never had a real home in Krynica, which he so dreamt about. He set up his painting workshop in various places: on benches, small walls, or directly on the walkway, in busy locations in the spa town. He was most frequently seen on the promenade, before the Spa House, near the Old Pump Room, or nearby the New Mineral Baths, on a stone wall in Kazimierza Pułaskiego Street.

In the media and the popular awareness, Nikifor was so integrally connected to Krynica that in 1962, when there was a need for him to obtain a passport in order to go on his only holidays to Bulgaria, in the papers he was called Nikifor Krynicki. In this way, what had long been a part of his life was made official. By giving Nikifor the surname Krynicki, his Lemko origin was also emphasised, but in 2003 that court ruling was reversed.

Nikifor was a self-taught painter, but he most certainly had an exceptional talent. Art experts even speak of his “phenomenal painting intuition”, which allowed him to quickly, perfectly and aptly choose the colours. Nikifor's set of colours is one of the greatest assets of his art, acknowledged by all of the most-respected academics. The majority of Nikifor's paintings are watercolours; such were also his interwar works which are commonly considered his best pieces. In the years to come, he also used gouache and crayons. Pencil drawings were mainly sketches



Nikifor  
lata 50. XX w.

Nikifor  
1950s



9

Nikifor ze swoimi obrazami,  
lata 50. XX w.

Nikifor with his paintings  
1950s

**Banachów obrazy Nikifora zaprezentowane zostały na wystawach w wielu miastach Europy, m.in. w Paryżu, Brukseli, Amsterdamie, Wiedniu, we Frankfurcie, w Sztokholmie, Rzymie, Zagrzebiu, a także w Stanach Zjednoczonych i w Izraelu.**

**Pasmo sukcesów artystycznych Nikifora, rozpoczęte wystawą w galerii Diny Vierny w Paryżu w kwietniu 1959 roku, trwa do dziś. Ukoronowaniem jego kariery za życia stała się wielka wystawa w warszawskiej Zachęcie w 1967 roku. Po śmierci artysty najważniejszy moment to otwarcie Muzeum Nikifora w Krynicy, co nastąpiło 31 stycznia 1995 roku.**

**Twórczość Nikifora wymyka się wszelkim porządkującym zaszeregowaniom. Umownie ten rodzaj samorodnego malarstwa nazywamy „naiwnym”, ale akurat w odniesieniu do sztuki Nikifora to określenie jest nieadekwatne. Jego sztuka jest bowiem wyrafinowana i szczegółowo perfekcyjna. Musimy „studiować” Nikifora, oglądać wielokrotnie jego obrazy, żeby próbować zrozumieć zawartą w nich treść i symbolikę. By dojść do przekonania, że nigdy nie pojmiemy do końca tych – czasem na pozór banalnych – malunków. „Naiwność” Nikifora polegała chyba na wierze w to, że malowaniem można poprawić świat. Człowiek współczesny, „cywilizowany”, od razu oczywiście uśmiechem skwituje taki pomysł. Tyle że Nikifor dokonał tego naprawdę! „Nikifor odniósł nad światem największe zwycięstwo: z wroga uczynił przyjaciela, oblaskawił otoczenie, zmienił je zupełnie, zgodnie ze swymi pragnieniami” – napisał Andrzej Banach.**

**Sława, która przyszła do Nikifora w ostatnich latach życia, przerosły wszelkie wyobrażenie. Urządzono mu kilkadziesiąt wystaw na całym świecie, napisano o nim cztery książki i setki artykułów w kilkunastu językach. Wybitni poeci poświęcili mu swoje wiersze, nakręcono kilka filmów dokumentalnych i audycję telewizyjną z jego udziałem. Został członkiem honorowym Związku Polskich Artystów Plastyków. Obrazy, którymi jeszcze niedawno pogardzano,**

His crowning achievement during his lifetime was a great exhibition at Zachęta in Warsaw in 1967. After the artist's death, the quantum leap was the opening of the Nikifor Museum in Krynica on 31 January 1995.

Nikifor's art escapes all classifications. This kind of self-taught painting is known as "naïve", but in the case of Nikifor's art this term is inadequate. After all, his art is sophisticated and perfect in all details. We must "study" Nikifor, observe his paintings over and over again, in order to try to understand their message and symbols. We only come to a conclusion that we will never fully embrace the – sometimes seemingly banal – works of art. Nikifor's naïvety must have stemmed from his belief that he could change the world by painting. A contemporary "civilised" man will surely snort at the idea. But Nikifor truly did it! "Nikifor won the greatest victory against the world: he turned a fiend into a friend, tamed the surroundings, changed them completely, as per his desires," wrote Andrzej Banach.

Nikifor's popularity that sky-rocketed towards the end of his life surpassed all expectations. Several dozen exhibitions around the world have been organised for him, four books and hundreds of articles have been written about him in several languages. Outstanding poets composed poems about him, several documentaries were produced, as well as a TV programme starring Nikifor. He became an honorary member of the Association of Polish Artists and Designers. His paintings, previously despised, were regularly acquired by private collectors and national museums. Every visitor to Krynica wanted to leave with a "souvenir". When the artist came to Warsaw in his own car driven by his caretaker and friend Marian Włosiński to attend the opening of his exhibition at Zachęta in 1967, the streets were swarming with onlookers willing to see with their own eyes the famous painter Nikifor Krynicki. Letters from all over Poland were sent to him addressed to "Mr Nikifor - Krynica".

All of the buzz and publicity seemed not to affect Nikifor. He enjoyed the interest in his art but

gromadzili teraz systematycznie prywatni kolekcjonerzy i państowe muzea. Każdy turysta chciał wyjechać z Krynicy z „pamiątką”. Gdy artysta przyjechał do Warszawy własnym samochodem, ze swoim opiekunem i przyjacielem Marianem Włosińskim za kierownicą, na otwarcie autorskiej wystawy w Zachęcie w 1967 roku, wszędzie na ulicach stolicy otaczali go ciekawscy, chcący na własne oczy zobaczyć słynnego malarza Nikifora Krynickiego. Z całej Polski przychodziły do niego listy na adres: „Pan Nikifor – Krynica”.

Całe to związane z popularnością zamieszanie jakby nie dotyczyło samego Nikifora. Cieszyło go zainteresowanie ludzi jego sztuką, ale nic nie zmieniło się w jego stylu życia ani w stosunku do malarstwa. Tak samo jak przez kilkadziesiąt poprzednich lat, wędrował codziennie z drewnianą walizeczką „do pracy”, na krynicki deptak, gdyż w życiu tego człowieka nie liczyło się nic poza malarstwem. Była to czynność konieczna i święta, która określała cały sens jego egzystencji. Jako dziecko uwierzył, że do tego został stworzony, i całe swoje życie bez reszty poświęcił wypełnieniu misji malarza.

Misja Artysty-Malarza Nikifora wypełniła się 10 października 1968 roku. Tego dnia zmarł w sanatorium w Foluszu koło Jasła. Odtąd murek przy ulicy Kazimierza Pułaskiego pozostał pusty. Stara drewniana gablotka, która przez dziesiątki lat była swoistą wizytówką malarza, wisi dzisiaj w jego krynickim muzeum, wśród kolorowych obrazków. Umieszczony wewnątrz list proszalny zawiera wzruszającą i proroczą inwokację artysty: „Obrazki moje na zawsze po mnie zostaną. A są inne od innych, bo są moje własne. Proszę, przypatrzcie się im bliżej”.

Zbigniew Wolanin



nothing changed in his lifestyle or approach to painting. As in the previous several dozen years, he wandered every day with a wooden suitcase “to work”, to the promenade in Krynica, because nothing else mattered in this man’s life except painting. It was necessary and holy, giving meaning to his entire existence. As a child, he believed that this was his purpose, and he devoted his whole life to pursue the mission of a painter.

The mission of Nikifor the art painter was accomplished on 10 October 1968. On that day, he died in the sanatorium in Folusz near Jasło. Since then, the small wall by Pułaskiego Street remains empty. The old wooden display frame, which for decades was a kind of showcase of the painter, hangs today in his museum in Krynica, among colourful pictures. The beseeching letter inside it contains the artist’s moving and prophetic invocation: “My pictures will remain forever as mementos of me. They are different from other pictures, because they are my own. Please take a closer look at them.”

Zbigniew Wolanin

Muzeum Nikifora  
w zabytkowej willi  
„Romanówka”  
w Krynicy-Zdroju

The Nikifor Museum  
in the historical villa  
“Romanówka”  
in Krynica-Zdrój

Architektura fantazyjna. Posterunek, 1925-1930, 31,8 × 24 cm / Fantasy Architecture: A Police Station, 1925-1930, 31,8 × 24 cm



Posterunek powiatowy, lata 20. XX w., 31 x 23 cm / District Office, 1920s, 31 x 23 cm





62

POWIAT NOWY SĄCZ SIAŁO  
MALARZKA  
KRYNICA

NORLA  
WEN  
JAN

Malarz w drodze do pracy, około 1930, 22,5 x 17 cm / Painter on His Way to Work, circa 1930, 22.5 x 17 cm



Autoportret  
przed portretem  
lata 30. XX w.  
24,5 × 15,8 cm

Self-Portrait  
in Front of a Portrait  
1930s  
24.5 × 15.8 cm



90

Kuchnia wiejska  
lata 30. XX w.  
16,4 × 24,4 cm

Country Kitchen  
1930s  
16.4 × 24.4 cm



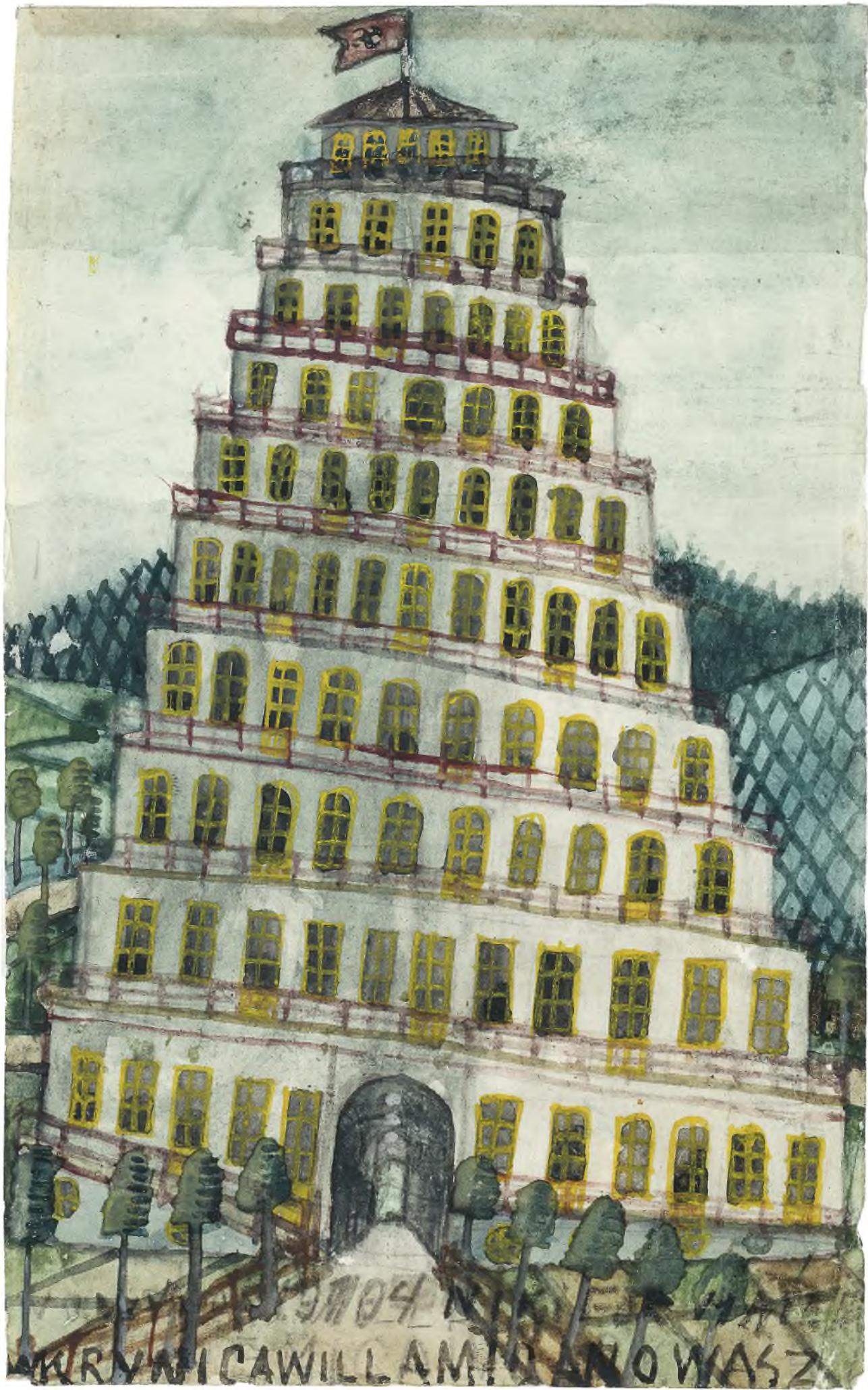
Kuchnia wiejska  
1930-1935  
16 x 21 cm

Country Kitchen  
1930-1935  
16 x 21 cm

106



Biskup, 1935-1940, 25,3 \* 19 cm / Bishop, 1935-1940, 25,3 \* 19 cm



Architektura  
fantastyczna (Wieża  
Babel?)  
przełom lat 30.  
i 40. XX w.  
21×13 cm

Fantasy Architecture  
(the Tower of Babel?)  
turn of the 1930s  
and 1940s  
21×13 cm

Wydawnictwo BOSZ  
BOSZ Szymanik i wspólnicy spółka jawna  
38-722 Olszanica 311  
Biuro: ul. Przemysłowa 14, 38-600 Lesko  
tel. +48 13 469 90 00  
fax +48 13 469 61 88  
[biuro@bosz.com.pl](mailto:biuro@bosz.com.pl)  
[www.bosz.com.pl](http://www.bosz.com.pl)

**BOSZ**

**Zobacz także  
inne tytuły  
Wydawnictwa Bosz**

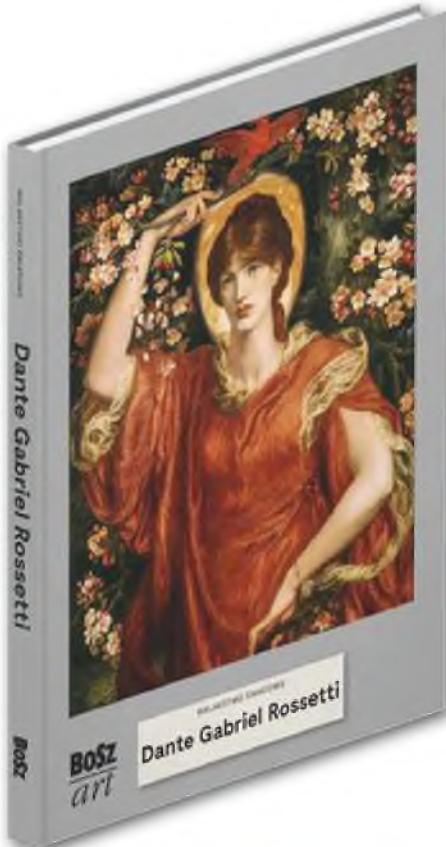


## Olga Boznańska

Olga Boznańska (1865–1940) to jedna z najwybitniejszych malarek Młodej Polski i jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich artystek. Zasłynęła przede wszystkim jako autorka portretów. Kunszt sztuki portretowej Boznańskiej polegał na oddaniu za pomocą gry barw i cieni samopoczucia i usposobienia malowanej postaci oraz panującego wówczas nastroju. Niniejszy album, opracowany przez Urszulę Kozakowską-Zauchę i zaprojektowany przez Lecha Majewskiego, prezentuje blisko 200 prac Boznańskiej pochodzących z polskich muzeów i kolekcji prywatnych.

240 × 300 mm • 192 strony • 242 ilustracje • oprawa twarda • PL-EN





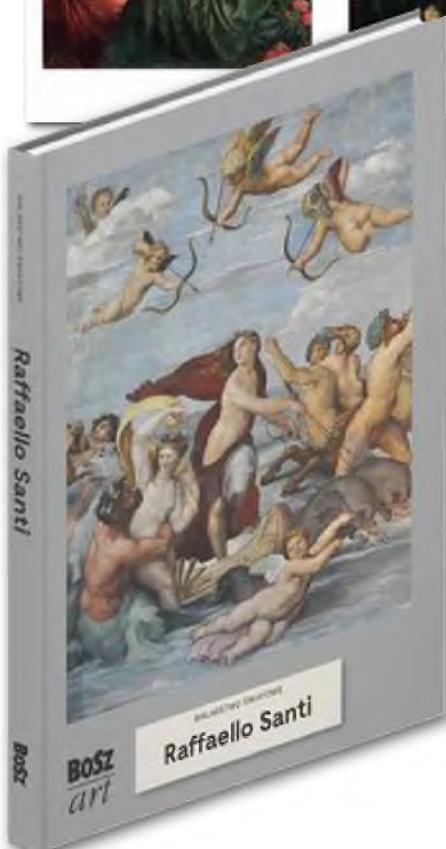
## Minialbumy z serii

# MALARSTWO ŚWIATOWE

## Dante Rossetti. Malarstwo światowe

Dante Rossetti to jeden z założycieli Bractwa Prerafaelitów, które swoją twórczość wzorowało na sztuce wczesnego włoskiego renesansu. Twórczość artysty charakteryzuje zachwyt nad kobiecym pięknem, co w pełni uwidocznioło się kiedy poznął swoją pierwszą modelkę i przyszłą żonę Elisabeth Siddal. Artysta stworzył wiele przedstawień niezwykłej urody kobiet pełnych tajemniczości, erotyzmu i melancholii, np. *Beata Beatrix*. Obrazy Rossettiego wyróżnia także niezwykła kolorystyka, dekoracyjność oraz niesamowita precyzja, jak *Prozerpina*, jedno z bardziej znanych płócien artysty.

140 × 190 mm • 64 strony • 55 ilustracji • oprawa twarda • PL



## Raffaello Santi. Malarstwo światowe

Rafael Santi, obok Michała Anioła i Leonarda da Vinci to jeden z głównych przedstawicieli włoskiego renesansu. Był niezwykle utalentowanym artystą. Od najmłodszych lat uczył się malarstwa, najpierw pod okiem ojca, finalnie u Pietro Perugino, którego styl naśladował w początkach swojej kariery. Twórczość Santiego charakteryzują liczne przedstawienia Madonny, spośród których najbardziej znana jest *Madonna Sykstyńska*. Santi często nadawał malowanym postaciom twarze znanych i podziwianych osób. Na fresku *Szkoła ateńska* Platon ma twarz Leonarda da Vinci a Heraklit – Michała Anioła. Swój autoportret artysta umieścił po prawej stronie malowidła. Santi był człowiekiem bardzo religijnym, przyjaźniał się z humanistami i jeszcze za życia został określony genusem.

140 × 190 mm • 64 strony • 55 ilustracji • oprawa twarda • PL

## **Seria minialbumów prezentujących twórczość najwybitniejszych światowych malarzy**

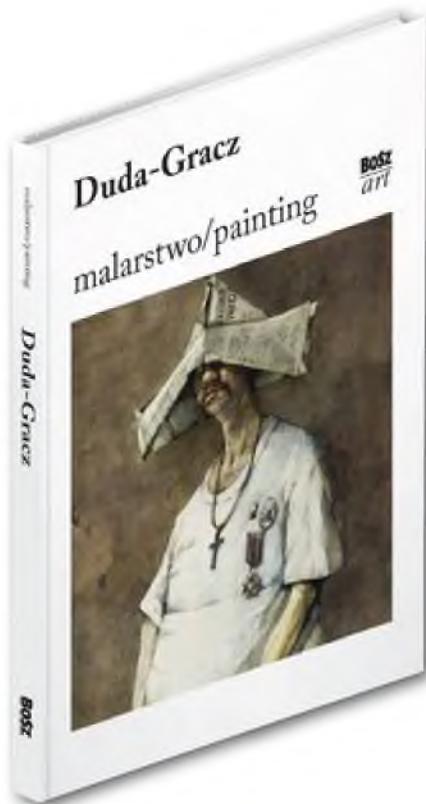
Dotychczas ukazało się 14 minialbumów.



### **W serii dostępne:**

Vincent Van Gogh. Malarstwo światowe, Albrecht Dürer. Malarstwo światowe, Claude Monet. Malarstwo światowe, Caravaggio. Malarstwo światowe, Peter Paul Rubens. Malarstwo światowe, Anthony van Dyck. Malarstwo światowe, Francisco de Goya y Lucientes. Malarstwo światowe, Auguste Renoir. Malarstwo światowe, Tycjan. Malarstwo światowe, Edgar Degas. Malarstwo światowe, Edvard Munch. Malarstwo światowe, Paul Cézanne. Malarstwo światowe

140 × 190 mm • 64 strony • ok. 65 ilustracji • oprawa twarda • PL



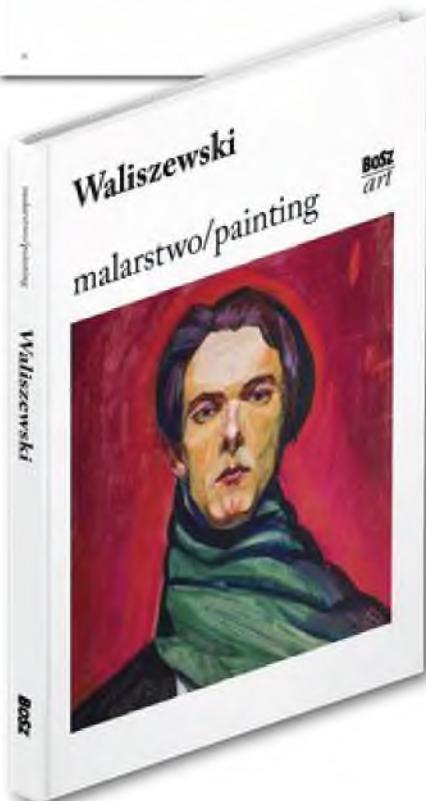
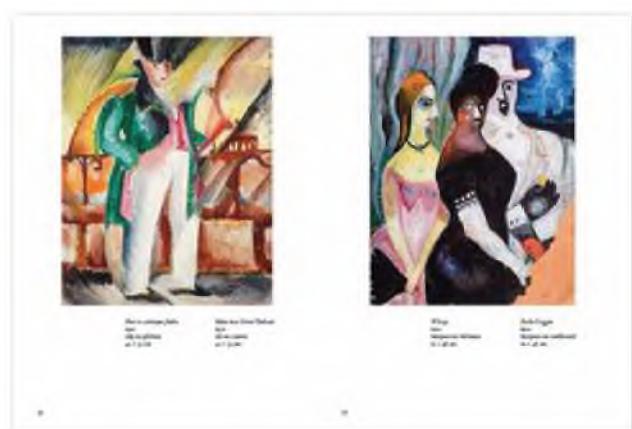
## Minialbumy z serii

# MALARSTWO / PAINTING

### Duda-Gracz. Malarstwo

Jerzy Duda-Gracz to jeden z najbardziej rozpoznawalnych współczesnych polskich artystów. W swojej twórczości często komentował polityczno-społeczną rzeczywistość, balansował pomiędzy groteską, ironią i satyrą a sentymentalizmem i nostalgią. Tworzył cykle malarskie, z których najbardziej znane to *Motywы i portrety polskie* czy *Obrazy jurajske*.

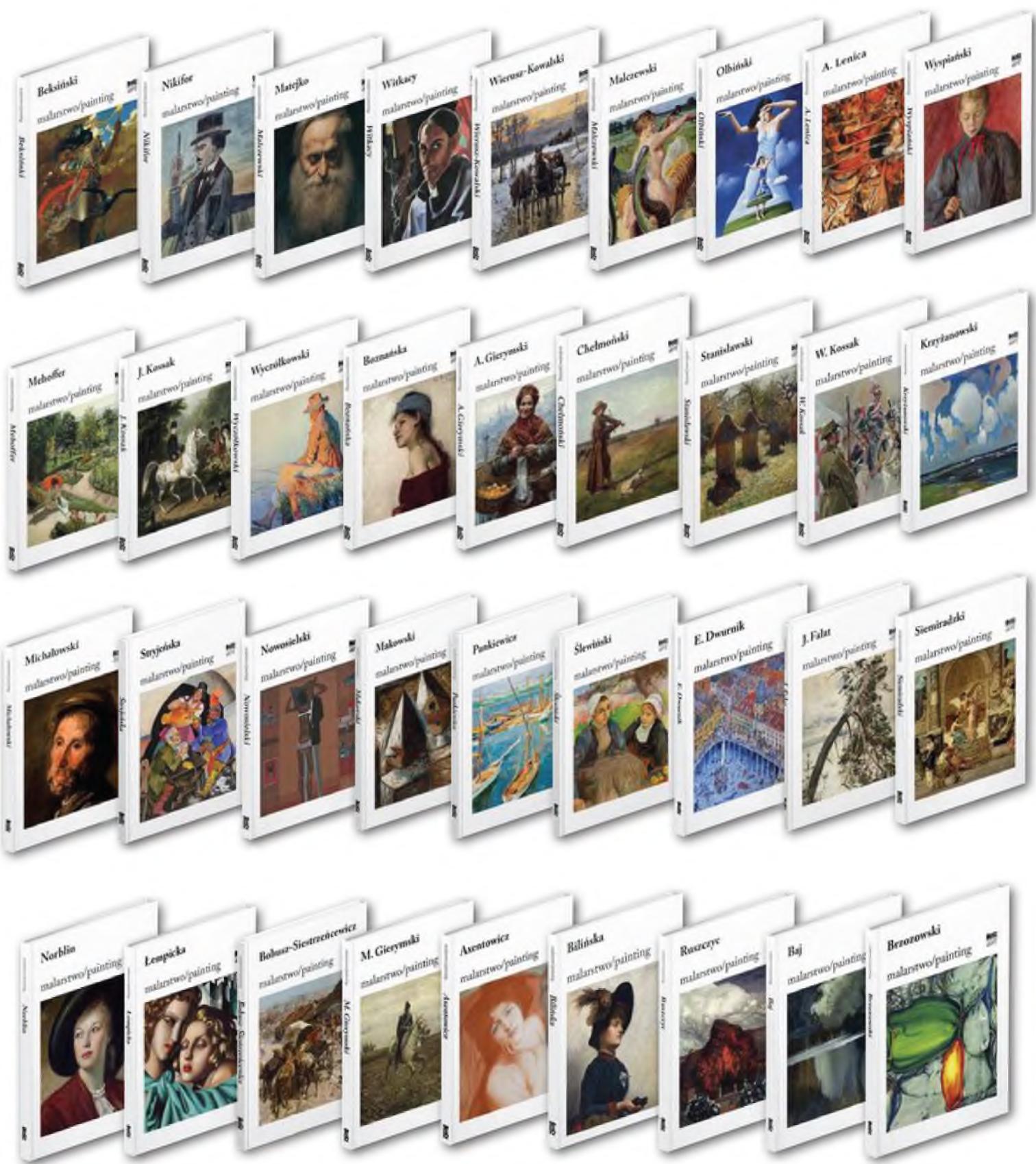
140 × 190 mm • 64 strony • 55 ilustracji • oprawa twarda • PL-EN



### Waliszewski. Malarstwo

Publikacja w popularnej serii *Malarstwo* przedstawia twórczość Zygmunta Waliszewskiego (1897–1936) – malarza, rysownika, scenografa, jednego z najsłynniejszych reprezentantów nurtu kolorystycznego lat 30. XX wieku.

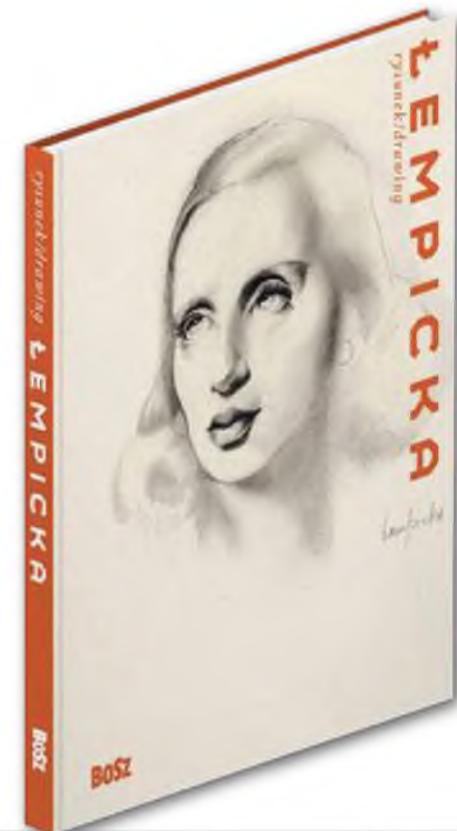
140 × 190 mm • 64 strony • 55 ilustracji • oprawa twarda • PL-EN



**Dotychczas w serii ukazały się minialbumy o twórczości:**

Beksińskiego, Nikifora, Matejki, Witkacego, Wierusza-Kowalskiego, Malczewskiego, Olbińskiego, Alfreda Lenicy, Wyspiańskiego, Mehoffera, Juliusza Kossaka, Wyczółkowskiego, Boznańskiej, Aleksandra Gierymskiego, Chełmońskiego, Stanisławskiego, Wojciecha Kossaka, Michałowskiego, Stryjeńskiej, Nowosielskiego, Makowskiego, Pankiewicza, Ślewińskiego, Dwurnika, Fałata, Krzyżanowskiego, Siemiradzkiego, Norblina, Łempickiej, Bohusza-Siestrzeńcowa, Maksymiliana Gierymskiego, Teodora Axentowicza, Bilińskiej, Ruszczyca, Baja, Brzozowskiego

140 × 190 mm • 64 strony • ok. 60 ilustracji • oprawa twarda • PL-EN



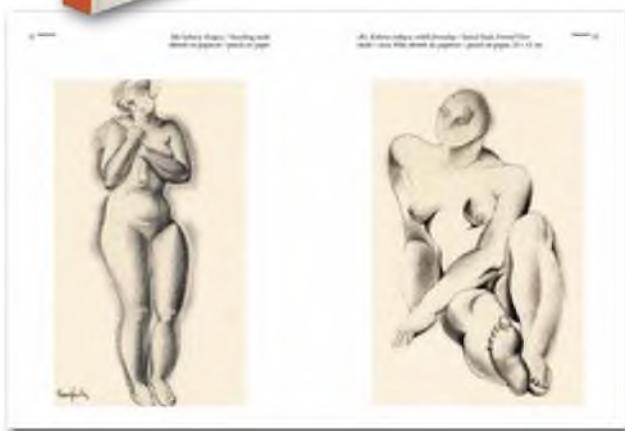
## Minialbumy z serii

### RYSUNEK

#### Łempicka. Rysunek

Po ogromnych sukcesach publikacji o Tamarze Łempickiej (1898–1980) skupiających się na twórczości malarskiej oraz życiu tej niezwykłej i utalentowanej artystki, kolejnym tytułem jest minialbum z serii *Rysunek*. Znajdziemy tam szkice i studia do najbardziej znanych i najdroższych obrazów malarki, jedne z pierwszych rysunków, które stworzyła i dzięki którym ujawnił się jej ogromny talent oraz sensualne i delikatne szkice kobiet i martwych natur.

140 × 190 mm • 64 strony • 55 ilustracji • oprawa twarda • PL-EN



#### W serii dostępne także:

Beksiński. Rysunek, Schulz. Rysunek, Wyspiański. Rysunek, Witkacy. Rysunek,  
Michałowski. Rysunek, Grottger. Rysunek, Norwid. Rysunek.



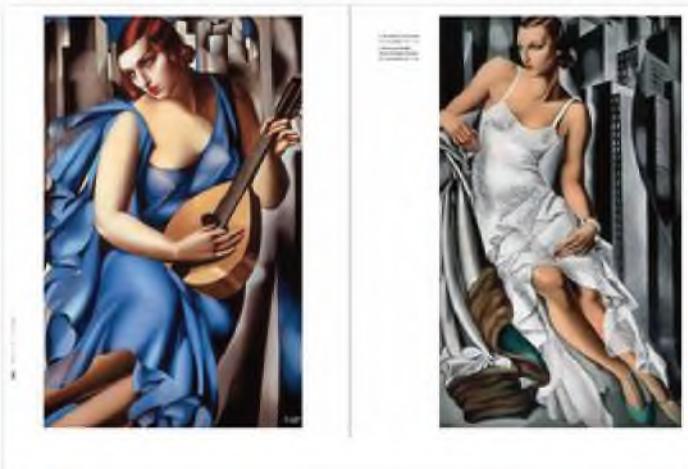
140 × 190 mm • 64 strony • ok. 60 ilustracji • oprawa twarda • PL-EN



## Tamara Łempicka

Album poświęcony życiu i twórczości Tamary Łempickiej, nazywanej królową art déco. Od najmłodszych lat obracała się w towarzystwie światowych elit i bryloowała na salonach. Była błyskotliwą skandalistką, która kochała nowoczesne przedmioty i czerpała z życia pełnymi garściemi. Paryż okazał się dla niej miejscem, które nie tylko ukształtowało jej talent, ale również pozwoliło osiągnąć zawrotny sukces i zyskać klientów w postaci arystokratów, bankierów czy gwiazd filmowych. Łempicka nie ograniczała się jednak do malowania portretów osobistości z wyższych sfer, portretowała również swoją córkę Kizette, pozowały dla niej największe skandalistki, czego efektem są zmysłowe akty, w tym arcydzieło art déco – Piękna Rafaëla. Przez lata zapomniana, dziś twórczość Łempickiej na nowo wraca do łask, a jej obrazy osiągają na aukcjach zawrotnie ceny.

210 × 280 mm • 168 stron • 212 ilustracji • oprawa twarda  
PL, EN



## DRUKARNIA ARTYSTYCZNA

Kierując się wieloletnim doświadczeniem wydawniczym oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, stworzyliśmy dział BOSZart, zajmujący się reprodukowaniem dzieł polskich artystów. Najwyższej klasy drukarka wielkoformatowa (Epson p9000) zapewnia dokładne odwzorowanie i nasycenie barw. Drukujemy, używając tylko oryginalnych, nietoksycznych tuszy pigmentowych na bazie wody. Nie używamy szkodliwych farb solwentowych.

Drukujemy na papierach: powlekanych, niepowlekanych, samoprzylepnych, fotograficznych oraz na płótnie, które na życzenie naciągamy na krosno (blejtram).



**Jesteśmy wyłącznym producentem reprodukcji obrazów Tamary Łempickiej, Zofii Stryjeńskiej oraz Zdzisława Beksińskiego\*.**

Zapraszamy do zapoznania się pełną ofertą drukarni na naszej stronie internetowej:

**WWW.BOSZART.PL**

\* Wyłączny producent reprodukcji na płótnie.